

Toruń, 31.01.2025 r.

Ks. prof. dr hab. Dariusz Kotecki
Katedra Teologii Historycznej
Wydział Teologiczny
Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

Recenzja rozprawy doktorskiej ks. Witolda Morozowicza pt. „Chrzcielny wymiar życia chrześcijanina. Analiza retoryczna Rz 5-8” napisanej pod kierunkiem ks. prof. UAM dr. hab. Pawła Podeszwy, Poznań 2024, ss. 197

Opinia dotycząca recenzowanej rozprawy doktorskiej ma za zadanie odpowiedzieć na trzy zasadnicze pytania, wynikające z ustawy „Prawo o Szkolnictwie Wyższym i Nauce”:
1) czy rozprawa doktorska prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną ks. Witolda Morozowicza w dziedzinie nauk teologicznych i dyscyplinie nauki teologiczne; 2) czy rozprawa doktorska wykazuje umiejętności samodzielnego prowadzenia pracy naukowej przez ks. Witolda Morozowicza; 3) czy rozprawa doktorska stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego. Na wszystkie postawione pytania, po przeanalizowaniu przedstawionej mi do recenzji rozprawy doktorskiej, mogę odpowiedzieć pozytywnie, co postaram się uzasadnić w trzech kolejnych punktach. Na końcu mojej recenzji przedstawię uwagi krytyczne (4).

Ad. 1. Prezentowana rozprawa jest monografią z zakresu egzegezy Biblii. Studiowanie Pisma Świętego powinno być – jak przypominał nam Sobór Watykański II w „Konstytucji Dogmatycznej o Objawieniu Bożym Dei Verbum” – „jakby duszą teologii świętej” (KO 24) i aby tak się stało, analiza egzegetyczna posługuje się metodami zarówno diachronicznymi (metoda historyczno-krytyczna: krytyka tekstu, krytyka literacka, krytyka tradycji, krytyka form, krytyka redakcji), jak i synchronicznymi. Wśród tych ostatnich na szczególną uwagę zasługują – jak to określa dokument Papieskiej Komisji Biblijnej z 1993 r. „Interpretacja Biblii w Kościele” – „nowe metody analizy literackiej”, do których zalicza się analizę retoryczną, analizę narratywną, analizę semiotyczną. Od pewnego czasu w Polsce w dziedzinie nauk teologicznych wyróżnia się dwie dyscypliny, tj. nauki teologiczne i nauki biblijne. Nie ulega

wątpliwości, że egzegeza biblijna i teologia są ze sobą ściśle połączone. Nie można uprawiać teologii bez egzegezy biblijnej i nie można prowadzić badań egzegetycznych, które nie służą teologii. Papież Benedykt XVI w adhortacji „*Verbum Domini*” (2010 r.) bardzo mocno przestrzegał przed oddaleniem egzegezy i teologii, do której: „dochodzi również na najwyższych poziomach akademickich”. Konsekwencją przyjętego takiego dualizmu jest hermeneutyka zsekularyzowana, która traktuje Biblię jedynie jako księgę z przeszłości, sama zaś egzegeza staje się czystą historiografią czy historią literatury, zasadzającą się na przekonaniu, że pierwiastek Boży nie występuje w ludzkich dziejach. Jest jednak i drugie niebezpieczeństwo, tj. uwzględnienie tylko charakteru duchowego Pisma świętego i tym samym wyeliminowanie historycznego charakteru Objawienia. W egzegezie zatem winna być zachowana jedność i powiązanie pomiędzy sensem dosłownym i sensem duchowym, czyli sensem – jak przypominał Benedykt XVI – „wyrażany przez teksty biblijne, odczytywane pod natchnieniem Ducha Świętego w kontekście tajemnicy paschalnej Chrystusa i nowego życia, któremu ta tajemnica daje początek”, na który składają się trzy sensy: „służące opisowi kwestii wiary, moralności i eschatologicznego celu” (DV 37). Benedykt XVI, zwracając się do egzegetów przypomina im postulat Papieskiej Komisji Biblijnej z roku 1993: „W swojej pracy interpretacyjnej egzegeci katolicy nie powinni nigdy zapominać, że tym, co interpretują jest słowo Boże. Ich zadanie nie kończy się wraz z rozróżnieniem źródeł, określeniem form lub wyjaśnieniem zabiegów literackich. Cel ich pracy zostaje osiągnięty dopiero wtedy, gdy wyjaśnią sens tekstu biblijnego, jako aktualnego słowa Bożego” (VD 33). Zaprezentowana praca za przedmiot analiz bierze jednostkę literacką z Listu św. Pawła Apostoła do Rzymian, tj. Rz 5-8, której to rozdziały odznaczają się pewną jednością i analizuje je posługując się metodą retoryczną. Zwłaszcza rozdział szósty tego listu jest traktowany przez egzegetów i teologów jako klasyczny tekst Apostoła Narodów przedstawiający teologię chrztu. W *Corpus Paulinum* są oczywiście inne teksty, które poruszają tematykę chrzcielną i przedstawiają chrzest jako obmycie (1Kor 6,11), obrzezanie (Kol 2,11), opiecztowanie Duchem Świętym (2Kor 21,22; Ef 1,13), przyobleczenie w Chrystusa (Ga 3,27). Tekst z Rz wydaje się być jednak fundamentalny dla zrozumienia zarówno tajemnicy chrztu, jak i wpływu tego sakramentu na dalsze życie wierzących. Analizując teksty z Rz, autor dysertacji siłą rzeczy musiał umieścić swoje analizy w kontekście całego *Corpus Paulinum*. Cała praca udowadnia, że doktorant odznacza się nie tylko wiedzą ogólną na temat listów św. Pawła w ich zakresie literackim i teologicznym, ale jego wiedza jest szczegółowa. Autor orientuje się zarówno w metodologii

stosowanej w analizie tekstów biblijnych i ją bardzo dobrze wykorzystuje (analiza semantyczna, syntaktyczna, retoryczna), jak i teologii św. Pawła, który jest powszechnie uznawany za pierwszego teologa chrześcijańskiego. W swoich badaniach wykorzystuje szeroko najnowszą literaturę przedmiotu, zarówno polską, jak i światową. Dzięki tej wiedzy doktorant prowadzi swobodny dyskurs naukowy, analizując teksty źródłowe w odpowiednich kontekstach literackich i teologicznych. Dostrzega wzajemne powiązania zarówno literackie, jak i teologiczne tekstów Pawłowych. Swobodnie porusza się zarówno w literaturze przedmiotu, jak i tekstach źródłowych. Z przeprowadzonych analiz o charakterze literackim (analiza retoryczna) wyprowadza wnioski, które dotyczą sensu duchowego, tj. służą opisowi wiary, moralności i eschatologicznego celu chrześcijanina. Te trzy faktory układają się w jedną całość opisu życia jako skutku przyjętego przez wierzących chrztu, stąd można mówić z całą pewnością o „chrzcielnym wymiarze życia chrześcijańskiego”. Cała praca wpisuje się znakomicie w niezwykle aktualny dyskurs teologiczny, który pragnie odpowiedzieć na pytanie o tożsamość chrześcijan. W odpowiedzi na tę kwestię podstawową rzeczą jest zrozumienie chrztu jako fundamentu całego życia chrześcijańskiego. Fragment Rz 5-8 jest znakomitym tekstem źródłowym do odpowiedzi na to pytanie. Wybór tego tekstu jako źródła do badań jest na pewno niezwykle trafny. Autor wykorzystuje bardzo dobrze swoją wiedzę biblijno-teologiczną, aby przedstawić ten wymiar życia chrześcijan. Nie narzuca tekstowi swojego spojrzenia na tożsamość chrześcijan, ale wyprowadza je z tekstów biblijnych.

Ad. 2. Cała praca świadczy o samodzielności badawczej doktoranta. Potrafił uzasadnić wybór tematu, określić problem badawczy (dla mnie osobiście czyni to zbyt ogólnikowo, ale o tym będę pisał w dalszej części recenzji), zaprezentować *status quaestionis* i przyjętą metodę badawczą. Posiada umiejętności badawcze potrzebne w analizie oryginalnych tekstów biblijnych Nowego Testamentu, tj. znajomość nowotestamentowego języka greckiego, jego gramatyki, semantyki i syntaktyki, jak i podstaw analizy retorycznej. Autor opisał stosowaną przez siebie metodę badawczą (s. 11-12) i zastosował ją konsekwentnie w swoich analizach. Wykorzystał najnowszą wiedzę na temat *Corpus Paulinum* a zwłaszcza Listu do Rzymian. Doktorant musiał odbyć bardzo wnikliwą kwerendę na wybrany przez siebie temat i problemy pośrednie. Nie ograniczył się tylko do takiej kwerendy w języku polskim, wykorzystując przy tym na pewno dzieło ks. prof. Piotra Ostańskiego z UAM w Poznaniu, ale poszerzył ją o pozycje zagraniczne. Jestem przekonany, że cała praca jest samodzielną

pracą analityczną tekstów źródłowych. Analizy są dogłębne, dostrzegają wzajemne powiązania pojedynczych komponentów tekstu. W swoich analizach z dość dużą swobodą używa pojęć gramatycznych i retorycznych. Doktorant potrafi przedstawić syntetycznie rezultaty swoich badań, co jest niezwykle pomocne dla czytelnika. Cały dyskurs badawczy stanowi logiczną całość, odznaczający się zasadą wynikania. Doktorant posługuje się językiem naukowym stosowanym w analizach egzegetycznych, chociaż nieraz brakuje dookreślenia, czy zacytowane w języku greckim słowo jest czasownikiem, rzeczownikiem, czy przymiotnikiem. Można spotkać w tekście brak rozróżnienia pomiędzy częścią mowy a częścią zdania (tam, gdzie powinno mówić się o orzeczeniu mówi się o czasowniku itp.), co jest niestety błędem dość powszechnie obecnym w opracowaniach egzegetycznych. Z analiz egzegetycznych doktorant wyprowadza wnioski teologiczne. Potrafi zatem spełnić postulaty dotyczące pracy badawczej egzegety i teologa. Język pracy jest przejrzysty. Pracę, mimo używania w niej określeń z zakresu gramatyki i figur stylistycznych, które dla przeciętnego współczesnego czytelnika wiele nie mówią, czyta się płynnie. Jest napisana poprawną polszczyzną. Zdarzają się literówki.

Ad. 3. Czy zaprezentowana praca doktorska jest oryginalnym rozwiązaniem problemu badawczego? Aby odpowiedzieć na to pytanie, trzeba zająć się najpierw samym problemem badawczym. Autor napisał: „Problemem badawczym pracy jest ukazanie chrzcielnego wymiaru życia chrześcijańskiego na podstawie Rz 6 i Rz 8. Zestawienie ze sobą obu rozdziałów oraz próba całościowego ujęcia zagadnienia tożsamości chrześcijan stanowi nowe ujęcie niniejszej dysertacji” (s. 11). Chrzest jest traktowany w teologii jako brama życia chrześcijańskiego. Życie chrześcijańskie jest skutkiem przyjęcia tego sakramentu. Jest to dar – używając języka św. Jana Pawła II – dany i zadany. Cała etyka życia czy sposób przeżywania własnego życia chrześcijańskiego, swojej tożsamości chrześcijańskiej, wypływa czy jest skutkiem tego sakramentu. Doskonałą ilustracją dla takiego spojrzenia na chrzest jest właśnie Rz 5-8. Doktorant traktuje Rz 5-8 jako jednostkę retoryczną. Skupia się jednak w swoich analizach na dwóch rozdziałach, tj. Rz 6 i 8, patrząc na nie w kluczu przyczynowo-skutkowym. Ten klucz stanowi „novum” spojrzenia na interesujące nas teksty. O „novum” i oryginalności rozwiązania problemu badawczego stanowi również wprężenie w analizę Rz 5-8 metody retorycznej. Nie ma chyba autora, który nie uwzględni w swoich analizach faktu, że św. Paweł zna i wykorzystuje retorykę w swoich dyskursach epistolarnych. Doktorant

wczuwa się w intencje św. Pawła, którymi pragnie przekonać swoich słuchaczy do ujrzenia fundamentalnego znaczenia w ich życiu chrztu i do odpowiedzi na pytanie, co wynika w praktyce dla ich życia z faktu przyjęcia chrztu. Św. Paweł podaje nam głęboką teologię chrztu. Doktorant przybliży ją czytelnikowi. Oryginalne jest wydobycie z całego tekstu Rz 5-8 tych elementów, które można nazwać „wymiarami chrzcielnymi” życia chrześcijańskiego: zanurzenie w śmierci Jezusa, pogrzebanie z Nim, zmartwychwstanie z Nim, zniszczenie grzesznego ciała, ukrzyżowanie dawnego człowieka, wyzwolenie z niewoli grzechu, oddanie się na służbę Bogu, poddanie łasce i niewola sprawiedliwości, dar ducha, dziecięstwo Boże, wyzwolenie spod prawa grzechu i śmierci, prowadzenie przez Ducha, zjednoczenie z Chrystusem.

Ad. 4. Uwagi krytyczne w niczym nie umniejszają wartości dysertacji. Mają służyć dalszemu rozwojowi naukowemu doktoranta oraz krytycznemu spojrzeniu na własną pracę, które często traci się w trakcie pisania rozprawy.

Na pewno rozszerzyłbym uzasadnienie sformułowania tematu pracy. Słowa papieża Franciszka, cytowane przez doktoranta (s. 9), mogły stać się impulsem do poszukiwania tekstów z Nowego Testamentu, które ukazałyby chrzest jako fundament całego życia chrześcijańskiego. Całe sformułowanie: „Podążając za wskazaniem Ojca świętego, chcemy w niniejszej pracy zająć się zagadnieniem chrzcielny wymiar życia chrześcijanina i poszukać odpowiedzi na pytania o tożsamość osoby ochrzczonej i konsekwencji płynących z wtajemniczenia chrześcijańskiego. Za przewodnika w rozważaniach obierzemy świętego Pawła Apostoła”, brzmi zbyt katechetycznie. Sam temat pracy „Chrzcielny wymiar życia chrześcijanina. Analiza retoryczna Rz 5-8” domagałby się rozbicia na „czynniki pierwsze”, które mogłyby stać się odpowiedziami na następujące zagadnienia: 1) Co kryje się pod pojęciem „chrzcielny wymiar życia chrześcijanina”?; 2) Dlaczego tak ważny w całym *Corpus Paulinum* jest tekst z Rz 5-8? 3) Dlaczego została wybrana analiza retoryczna? Z treści pracy wynika, że autor skupił się na analizie Rz 6 i 8. W podtytule mamy jednak słowa: „Analiza retoryczna Rz 5-8”. Doktorant próbuje to wyjaśnić w następujący sposób: „Zastanawiać może dlaczego nawiązując do problemu badawczego rozprawy wymieniliśmy Rz 6 i Rz 8, natomiast w podtytule mowa jest o analizie retorycznej Rz 5-8. Odpowiedź wynika z przyjętej przez nas metody badawczej. Otóż fragment Rz 5-8 stanowi odrębną jednostkę retoryczną, aby zrozumieć przesłanie zawarte w Rz 6 i 8, konieczne staje się uwzględnienie kontekstu,

w jakim Apostoła umieścić oba rozdziały, ich roli w argumentacji Pawła (...)" (s. 13). Uwzględnienie kontekstu literackiego analizowanego fragmentu jest rzeczą nieodzowną. Jednak podtytuł: „Analiza retoryczna Rz 5-8” sugeruje, że będą zanalizowane wszystkie rozdziały, które składają się na jednostkę retoryczną Rz 5-8. Skoro analizuje się w dysertacji *de facto* Rz 6 i Rz 8, to wydaje mi się, że lepiej byłoby napisać: „Analiza retoryczna Rz 6 i Rz 8” i we wstępie uzasadnić taki wybór i wyjaśnić kontekst tych rozdziałów.

Przy prezentowaniu „status quaestionis” pojawia się pewna niekonsekwencja. Omawiając opracowania zajmujące się Rz 5-8 doktorant wymienia te pozycje i w większości przypadków podaje już w tekście namiary bibliograficzne (s. 10-11). Nie czyni jednak w ten sposób w przypadku W. Misztala. Stwierdza tylko: „W końcu W. Misztal w swoich badaniach dotyczących duchowości (tutaj mamy przypis” (s. 11). W tej samej części wprowadzenia nielogicznie brzmi zdanie: „W swoich publikacjach autor ten [chodzi o ks. Marcina Kowalskiego] zajmuje się rozdziałem 8, jedynie w artykule [tutaj mamy tytuł artykułu], wprost łączy sakrament chrztu z Rz 8” (s. 11).

Jednym z największych mankamentów pracy jest opis metody badawczej. Doktorant stwierdza: „W pracy posługiwać się będziemy metodą retoryczną oraz historyczno-krytyczną. Obie te metody są rekomendowane do używania w badaniach biblijnych przez Kościół” (s. 11). Nie znalazłem w całej pracy ani jednego momentu, w którym autor posłużyłby się metodą historyczno-krytyczną. Co do zastosowanej metody retorycznej, doktorant bez wątplenia ma rację, kiedy pisze: „Należy pamiętać, że dzieła Pawła przeznaczone były do odczytywania i z tej racji można je porównać do mowy, która posiada określony cel. Aby go osiągnąć mówcy zazwyczaj stosowali zasady retoryki, co miało również miejsce w wypadku Apostoła Narodów. Umiejętność rozpoznania charakteru retorycznego, a tym samym funkcji danego fragmentu ma ogromne znaczenie dla poprawności interpretacji omawianego zagadnienia i też prezentowanych przez Apostoła (s. 11-12). Wszystko, co napisał doktorant jest prawdą. Problem polega na tym, że autor założył, że czytelnik wie wszystko o analizie retorycznej. Zwyczajny czytelnik czytając opis metody retorycznej zaproponowany przez doktoranta zadaje sobie od samego początku pytanie, co kryje się pod pojęciem *dispositio*, *propositiones*, *exordium* czy *peroratio*. Jedynym dość jasnym elementem opisu tej metody jest fragment dotyczący delimitacji jednostki retoryczno-literackiej (s. 12). Problem z użyciem analizy retorycznej w egzegezie tekstu polega przede wszystkim na tym, że autorzy uwzględniają fakt

stosowania retoryki w tekstach przez autorów tekstów, jednak często zapominają, że analiza retoryczna domaga się przeprowadzenia pewnych operacji, takich jak – np. wg G.A. Kennedy: 1) odgraniczenie tekstu; 2) określenie jego *Sitz im Leben*; 3) ustalenie gatunku retorycznego; 4) analiza elementów literackich według zasad retoryki klasycznej; 5) ocenienie siły oddziaływania tekstu retorycznego w aspekcie pomysłu, budowy tekstu i jego stylu. Oczywiście są też inne propozycje dotyczące etapów analizy retorycznej tekstów. W kontekście tego, co powiedziałem, uważam, że wprost niezbędnym byłby dokładny opis metody retorycznej z poszczególnymi jej etapami. Zasady retoryki na pewno pomagają zrozumieć siłę przekonywania wypowiedzi, w analizie egzegetycznej tekstów biblijnych konieczne jest jednak stosowanie innych metod, przede wszystkim lingwistycznych (analiza syntaktyczna, analiza semantyczna). Doktorant w swoich analizach zastosował te metody, jednak w opisie metody badawczej ich nie podał.

Mam pewne uwagi, co do całego wywodu doktoranta. W rozdziale pierwszym w przedstawieniu problemu Rz 5-8 jako jednostki retoryczno-literackiej (prawdę mówiąc, wydaje mi się, że wystarczającym określeniem byłoby „jednostka retoryczna”) doktorant analizuje problem rozpoczęcia jednostki literackiej, omawiając Rz 5 jako zakończenie jednostki 1,18-5,21; Rz 5,1-11 jako zakończenie i Rz 5,12-21 jako rozpoczęcie, Rz 5,1-21 jako początek nowej jednostki. Zabrakło mi w całym wywodzie jasnego stanowiska doktoranta, co do tej kwestii. Wydaje się, że autor omawia propozycje różnych autorów, nie zajmuje jednak jakiegoś głębszego krytycznego stanowiska. Tak do końca nie wiem, dlaczego przyjmuje argumenty tych, którzy traktują rozdział piąty jako początek nowej sekcji. Wydaje mi się, że cały materiał tej części rozdziału powinien zostać bardziej uporządkowany. Przy omówieniu struktury retorycznej Rz 5-8 w podawaniu poszczególnych jej części przydałyby się namiary biblijne. Czytelnik w oparciu o przeprowadzone analizy może się trochę pogubić w systematyzacji materiału z Rz 5-8. Tak do końca nie wie, które teksty stanowią *propositio* i *probatio*. Nie widzę głębszego sensu w podziale analizy tekstu Rz 6 i Rz 8 na dwie części, tj. odpowiednio: „Zarys argumentacji Pawła w Rz 6” i „Zarys argumentacji Pawła w Rzymian 8” i potem: „Motywy chrzcielne w Rz 6”, „Motywy chrzcielne w Rzymian 8”, „Tożsamość chrzcielna w świetle Rz 8”. Wydaje mi się, że lepszym sposobem byłoby, idąc za strukturą retoryczną Rz 6 i Rz 8, od razu przeprowadzać egzegezę tekstów, która *de facto* jest prowadzona w paragrafach poświęconych „motywom chrzcielnym”. Tekst „zarysu argumentacji” pozostawia pewien

niedosyt i prowokuje w czytelniku konkretne pytania, np. „co znaczy umrzeć z Chrystusem”, „co znaczy, być z Nim pogrzebanym”. Błędem jest także zbyt zbliżona do siebie nazwa rozdziałów i paragrafów, czego można byłoby uniknąć idąc za moją propozycją. W rozdziale drugim podsumowanie nie ma charakteru syntetyzującego, ale wydaje się być nową propozycją interpretacji tekstu Rz 6. Takiego podsumowania brakuje w przypadku analizy Rz 8.

W analizach egzegetycznych autor bardzo często powołuje się na literaturę obcojęzyczną (zwłaszcza angielską). Prawie wcale nie znajduję tam odwołań się do literatury polskiej, a przecież - jak sam doktorant zauważył we wprowadzeniu do dysertacji - wielu polskich badaczy zajmowało się tematyką chrztu u św. Pawła i siłą rzeczy musiało także analizować teksty z Listu do Rzymian.

Doktorant dość powszechnie używa w pracy słowa „sprawiedliwość”. Wydaje mi się, że zbyt często ogranicza je do sprawiedliwości ludzkiej. Podam tylko jeden przykład, podobnych sformułowań można znaleźć wiele w pracy. Na stronie 69. analizując tekst z Rz 6,13, doktorant zauważa: „Zamiast służyć grzechowi, chrześcijanie powinni oddać się do dyspozycji Boga w służbie prawego postępowania i w walce ze złem. Zachęca ich, aby pozwolili, by sprawiedliwość zakrólowała w ich życiu”. Paweł w wielu miejscach mówi o *dikaioynē*. Problem tkwi w tym, że trzeba sobie odpowiedzieć na pytanie o jaką sprawiedliwość chodzi? Człowieka czy Boga? Z analiz doktoranta bardzo często wynika, że chodzi o sprawiedliwość człowieka, co skutkuje takim spojrzeniem, że całe życie chrześcijanina jest zależne od niego samego, tymczasem, postępowanie wierzącego w Chrystusa jest skutkiem czy konsekwencją sprawiedliwości Bożej (usprawiedliwienia).

Nie znalazłem w pracy odpowiedzi na pytanie dlaczego Paweł akurat w Liście do Rzymian tak mocno skupia się na tajemnicy chrztu i konsekwencjach, jakie z niego wypływają dla życia chrześcijańskiego. Nie jest dla mnie odpowiedzią na to pytanie wszystko, co doktorant napisał we wstępie: „Apostoł na własnym przykładzie doświadczył mocy chrztu, tego jak ten sakrament może zmienić człowieka i uzdolnić go do wielkich czynów. Poruszając zatem problematykę chrztu w swoich listach nie wyjaśniał tylko teorii, lecz opierał się na bogatym doświadczeniu i z niego czerpał inspiracje do wyjaśnienia tajemnicy nowego życia w Chrystusie”. Św. Paweł nie podejmuje tematu chrztu w każdym liście, w Rz 6 i 8 jednak z jakiegoś powodu to czyni. Dlaczego?

Praca przez fakt, że nie znajduje się w niej ani transkrypcja słów greckich ani ich tłumaczenie, znajdzie swoich odbiorców jedynie wśród biblistów, a szkoda, ponieważ temat pracy jest fundamentalny dla każdego chrześcijanina. Bez transkrypcji i tłumaczeń niestety ta praca nie spełni pragnienia samego autora wyrażonego w zakończeniu (pomijam w tym miejscu ocenę stylistyki tego zdania): „Mam nadzieję, że niniejsza praca przyczyni się między innymi do palącego dziś problemu uświadomienia osobom dorosłym co się dokonało w tajemnicy chrztu i jakie płyną z niego konsekwencje”.

Wartość pracy na pewno podniosłyby tłumaczenia własne tekstu greckiego Listu do Rzymian. Niestety tłumaczenie zaczerpnięte z Biblii Tysiąclecia nie jest najlepszym.

W bibliografii zabrakło mi dwóch pozycji. Pierwsza to komentarz zmarłego niedawno Romano Penny (*Lettera ai Romani*, Bologna 2010), druga zaś to książka Z. Kiernikowskiego, *Posługiwanie ojcostwu Boga*, Warszawa 2001. Romano Penna traktuje jako jednostkę retoryczną (literacką) Rz 6,1-8,39 nazywając ją „Ochrzczony jest włączony w Chrystusa i prowadzony przez Ducha Świętego” (s. 409-624). Nie wydaje mi się, aby brak konsultowania tego dzieła przy analizach był spowodowany nieznaną znajomością języka włoskiego, skoro doktorant powołuje się na inny artykuł tego autora napisany w języku włoskim. Dzieło bpa Kiernikowskiego jest co prawda zapisem rekolekcji wygłoszonych do biskupów polskich, ale znajduje się tam wiele cennych analiz, które czynią dyskurs św. Pawła w Rz 6 i Rz 8 jeszcze bardziej zrozumiałym.

Na koniec chciałbym podać pytania do dyskusji: „Proszę omówić *Sitz im Leben* Rz 5-8”; „Na ile teksty z Rz 6 i Rz 8 mogą być pomocne dla współczesnego chrześcijanina w jego praktyce życia”.

Wszystkie uwagi krytyczne nie umniejszają w niczym wartości całej rozprawy doktorskiej. Nie mam żadnych wątpliwości, że recenzowana praca spełnia wszystkie wymagania stawiane przez prawo polskie tego typom rozprawom. Dysertacja ta stanowi owoc zarówno wiedzy teoretycznej doktoranta na temat teologii św. Pawła a zwłaszcza jego spojrzenia na chrzest, jak i praktycznego wykorzystania wiedzy z zakresu egzegezy biblijnej. Cała praca na tle istniejących opracowań na temat Rz 5-8 jest przykładem nowatorskiego i oryginalnego rozwiązania problemu badawczego. Wnoszę do Rady Dyscypliny Nauki Teologiczne Wydziału Teologicznego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

o dopuszczenia ks. Witolda Morozowicza do dalszych etapów postępowania o nadanie stopnia naukowego doktora nauk teologicznych.

Katedra Dariusz